

Wyrok z dnia 21 października 1998 r.

II UKN 266/98

Pracodawca prowadzący działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji obowiązany jest opłacać składki na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników do dnia wykreślenia go z tej ewidencji. Wydanie decyzji o wykreśleniu z datą wsteczną powoduje, że nie istnieje obowiązek opłacenia składek za okres, w którym według tej decyzji nie był już on prowadzącym działalność gospodarczą.

Przewodniczący: SSN Jerzy Kuźniar. Sędziowie: SA Beata Gudowska, SN Stefania Szymańska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 października 1998 r. sprawy z wniosku Krzysztofa O. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 19 listopada 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z 29 maja 1996 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z 16 listopada 1995 r. i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z 25 listopada 1992 r., zobowiązującą Krzysztofa O. do uregulowania składki na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą od stycznia 1993 do lutego 1994 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. W uzasadnieniu podniesiono, iż podstawą obciążenia Krzysztofa O. składką ubezpieczeniową była niewątpliwie decyzja Urzędu Miasta z dnia 31 sierpnia 1994 r., zgodnie z którą prowadził on działalność

ność gospodarczą do dnia 31 sierpnia 1994 r. (data wykreślenia). Decyzja ta jednak została uchylona, a sprawę daty wykreślenia podjął na nowo Urząd Miejski w K., co było już wiadome Sądowi pierwszej instancji, który nie czekając na wynik postępowania administracyjnego utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Takie postępowanie Sąd rewizyjny uznał za błędne, tym bardziej że - jak się okazało w postępowaniu przez tym Sądem - Urząd Miasta wydał w dniu 29 marca 1996 r. nową decyzję, wykreślającą zainteresowanego z prowadzenia działalności gospodarczej z dniem 1 stycznia 1993 r., co jest istotną okolicznością w sprawie.

Rozpoznając ponownie sprawę, Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. potwierdził, iż Krzysztof O. jest zadłużony wobec Oddziału z tytułu składki na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników za okres od stycznia 1993 do lutego 1994 na kwotę 9.995,43 zł, gdyż nie zgłosił w Oddziale zaprzestania prowadzenia działalności, a jego firma dalej działała i byli w niej zatrudnieni pracownicy. Decyzja Urzędu Miasta z dnia 29 marca 1996 r. o wykreśleniu z ewidencji z dniem 1 stycznia 1993 r. stanowi informację, że po tym dniu prowadzona była działalność bez wpisu, dlatego nie ma znaczenia argument, iż działalność prowadził jego ojciec. Wobec treści zgłoszenia, stosunek ubezpieczenia łączył Oddział z zainteresowanym i zgłaszanymi przez niego pracownikami, a nie z jego ojcem.

Odwołanie od ponownej decyzji wniósł pełnomocnik Krzysztofa O. - radca prawny mgr Zdzisław R., prowadzący Kancelarię Prawniczą, powołując się na decyzję Urzędu Miasta o wykreśleniu wnioskodawcy, jako podmiotu działalności gospodarczej, z dniem 1 stycznia 1993 r.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po uzyskaniu z Urzędu Miasta K. informacji o prawomocności decyzji z dnia 29 marca 1996 r. i uzyskaniu z Wydziału Promocji i Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta w K. akt Krzysztofa O. oraz po dopuszczeniu dowodu z akt Sądu Wojewódzkiego w Katowicach [...] oraz akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 20 maja 1997 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zwolnił Krzysztofa O. z obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej po dniu 1 stycznia 1993 r., oraz zasądził od Oddziału tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1.000 zł. Sąd Wojewódzki ustalił, że wnioskodawca podjął działalność gospodarczą w zakresie handlu hurtowego i detalicznego oraz skupu i sprzedaży artykułów przemysłowych pochodzenia krajowego i zagranicznego w zakresie hurtownictwa i wyposażenia mieszkań na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej,

dokonanego w dniu 4 lipca 1990 r. w Urzędzie Miejskim w K. [...], zaś w dniu 1 września 1992 r. podjął zatrudnienie w ZOZ w Ś., a od 1 listopada 1992 r. w Szpitalu Klinicznym w K. [...]. W uwzględnieniu wniosku z dnia 20 kwietnia 1993 r. dokonano w dniu 10 maja 1993 r. wpisu o rozszerzeniu działalności gospodarczej o działalność gastronomiczną, a na podstawie wniosku z dnia 20 marca 1994 r. dokonano w dniu 4 marca 1994 r. wpisu o rozszerzeniu działalności gospodarczej o export - import. Ponadto Sąd ustalił, iż na wniosku z dnia 20 marca 1993 r. podpis i odręczny zapis, potwierdzający odbiór decyzji o wpisie z dnia 4 marca 1994 r., nie pochodzą od wnioskodawcy, natomiast podpis na wniosku z dnia 2 marca 1994 r. z uwagi na nieczytelność nie dawał podstaw identyfikacji oraz że wnioskodawca nie zgłaszał osobiście w Urzędzie Miejskim w K. likwidacji działalności gospodarczej, zlecając dokonanie tej czynności z datą 31 grudnia 1992 r. swemu ojcu Piotrowi. Decyzja Urzędu Miasta z dnia 31 sierpnia 1994 r., wykreślająca z ewidencji działalności gospodarczej zarejestrowaną działalność na Krzysztofa O., prowadzoną w okresie od 15 lipca 1990 do 18 sierpnia 1994 r., została w dniu 10 stycznia 1995 r. uchylona decyzją Wojewody K. i postępowanie w sprawie zostało wznowione, doprowadzając do wydania nowej przedmiotowej decyzji z dnia 29 marca 1996 r. W uzasadnieniu tej decyzji podniesiono, iż wpisy ewidencyjne „dokonane w zaświadczeniu z dnia 4 lipca 1990 r.”, po dniu 1 stycznia 1993 r. były sporządzane na wniosek osoby nieuprawnionej i nie mogą dotyczyć Krzysztofa O., zaś wpis z dnia 10 maja 1993 r. nie wywarł skutków prawnych, nie został odebrany przez wnioskodawcę, a najpewniej przez jego ojca Piotra O. Decyzja ta jest prawomocna, a jej odpisy zostały prawidłowo doręczone zainteresowanym, między innymi Oddziałowi ZUS w C.

Zarzut zgłoszony przez organ rentowy o braku legitymacji procesowej radcy prawnego Zdzisława R. do zastępowania Krzysztofa O. w postępowaniu sądowym Sąd uznał za bezzasadny, gdyż zgodnie z ugruntowanym poglądem, wyrażonym również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, radca prawny nie jest uprawniony do zastępowania w procesie cywilnym osób fizycznych, ale z wyjątkiem spraw, w których spór dotyczy praw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Radca prawny jest uprawniony z mocy ustawy o radcach prawnych z dnia 6 czerwca 1982 r. do obsługi prawnej państwowych i spółdzielczych jednostek organizacyjnych oraz do świadczenia pomocy podmiotom gospodarczym w zakresie ich działalności gospodarczej. Przepis art. 24 ustawy o działalności gospodarczej z dnia 23 grudnia 1988 r. (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) bowiem rozszerzył pojęcie „obsługi prawnej”,

nowelizując pośrednio ustawę o radcach prawnych, co w sytuacji, gdy przedmiotem sporu są zobowiązania wynikające z działalności gospodarczej wnioskodawcy stanowi dostateczną podstawę umocowania radcy prawnego jako pełnomocnika procesowego.

W dalszej części motywów Sąd Wojewódzki stwierdził, iż błędne jest stanowisko organu rentowego co do braku wpływu decyzji Prezydenta Miasta K. o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 1 stycznia 1993 r. na ocenę istnienia zadłużenia. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem za datę rozpoczęcia działalności gospodarczej uważa się datę wpisu tej działalności do ewidencji prowadzonej przez terenowy organ administracji państwowej i działalność ta z chwilą wpisu rodzi zobowiązania polegające, między innymi na odprowadzaniu składek na ubezpieczenie społeczne, do czasu zaprzestania prowadzenia działalności, która ustaje z chwilą wykreślenia z ewidencji, zaś decyzję w tych sprawach, zgodnie z ustawą z dnia 23 grudnia 1988 r., wydaje organ ewidencyjny, jakim jest terenowy organ administracji państwowej stopnia podstawowego. W postępowaniu ewidencyjnym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, który określa tryb postępowania odwoławczego i tylko w tym trybie można kwestionować decyzję o wpisie lub wykreśleniu działalności gospodarczej, nie zaś w postępowaniu o ustalenie obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne. Organ rentowy, pomimo otrzymania odpisu decyzji z dnia 29 marca 1996 r. z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia odwołania, ze środka tego nie skorzystał, doprowadzając do uprawomocnienia się decyzji. Skoro zatem odwołujący zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej z dniem 1 stycznia 1993 r., obciążenie go składką na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych po tej dacie, nie znajduje oparcia w przepisach ubezpieczeniowych i narusza § 14 ust. 1 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 19 listopada 1997 r. oddalił apelację organu rentowego. Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 87 i 99 KPC przez przyjęcie, iż prowadzący Kancelarię Prawniczą radca prawny mgr Zdzisław R. nie może być pełnomocnikiem wnioskodawcy w sprawie, skoro przedmiot sporu był ściśle związany z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej; okoliczność, czy w okresie od stycznia 1993 do lutego 1994 r. był on nadal podmiotem tej działalności, została prawomocnie rozstrzygnięta dopiero w zakończonym obecnie postępowaniu. Zatem wszystkie czynności podjęte przez pełnomocnika do dnia wy-

roku Sądu Apelacyjnego były należycie umocowane, a jego udział w sprawie ma pełne uzasadnienie w treści art. 87 KPC. Także za prawidłowe Sąd Apelacyjny ocenił rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w części merytorycznej. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Wojewódzkiego, iż rozpoczęcie i zakończenie działalności gospodarczej jest uzależnione od odpowiedniego wpisu przez organ ewidencyjny, co następuje w formie decyzji administracyjnej. Skoro więc prawomocną decyzją z dnia 29 marca 1996 r. Wydział Promocji i Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta K. stwierdził, iż działalność Krzysztofa O. została wykreślona z dniem 1 stycznia 1993 r., to zatem po tej dacie nie prowadził on już działalności i nie mógł zatrudniać pracowników oraz nie był zobowiązany do opłacania za nich składki na ubezpieczenie społeczne. Fakt, iż firma nadal istniała i zatrudniała pracowników może powodować odpowiedzialność jedynie osoby, która faktycznie ją prowadziła, w tym wypadku ojca wnioskodawcy, którego udział w tej sprawie potwierdza sam Oddział w apelacji. Nie można przyjąć za zasadne twierdzeń pozwanego, iż nie był stroną w postępowaniu administracyjnym i nie mógł zaskarżyć przedmiotowej decyzji Urzędu Miasta, którą - jak szereg innych urzędów - otrzymał do wiadomości. Decyzja z 29 marca 1996 r., jak wynika z jej treści, nie określała strony w postępowaniu administracyjnym, w którego efekcie została wydana, ustalała jedynie pewien stan prawny i została skierowana do wszystkich zainteresowanych osób wraz z pouczeniem, o sposobie i terminie odwołania. Stroną, zgodnie z treścią art. 28 KPA, jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie, albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny. Przesłanie odpisu decyzji organowi rentowemu przez organ administracji państwowej należało potraktować jako wezwanie do udziału w sprawie, co prawda dopiero na szczeblu ewentualnego postępowania odwoławczego, ale umożliwiało wniesienie zarzutu nieważności postępowania wobec braku wcześniejszego wezwania czy złożenia merytorycznych zarzutów, zasygnalizowanych w apelacji, które dotyczyły wydania decyzji tylko na podstawie wyjaśnień samego zainteresowanego. Organ rentowy z tej możliwości nie skorzystał, zatem musi pogodzić się z faktem, iż wnioskodawca od dnia 1 stycznia 1993 r. nie był podmiotem działalności gospodarczej. Wnioskodawca również faktycznie, nawet nieformalnie, działalności takiej nie prowadził, skoro - co jest między stronami bezsporne - od września 1992 r. był już pracownikiem ZOZ w Ś., a od 1 listopada 1992 r. pracował w K., tj. poza miejscem, w którym działalność był prowadzona, ustalonym w decyzjach o wpisie do ewidencji. Jest oczywiste - wywiódł dalej Sąd Apelacyjny - iż

pracownicy zatrudnieni wówczas w firmie nie mogą ponosić konsekwencji braku od prowadzenia za nich składek na ubezpieczenie społeczne, których wyegzekwowanie obciąża Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Roszczenie jednak w tym zakresie powinno być skierowane do pracodawcy, który jest Oddziałowi znany, a który do tej pory uchylał się od obowiązków związanych z zatrudnianiem pracowników wynikających z przepisów art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.). Zgodnie bowiem z tym przepisem zakład pracy, którym jest również prywatny pracodawca, ma obowiązek odprowadzania składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzeń zatrudnionych pracowników.

Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego kasacją, organ rentowy zarzucił naruszenie: 1) prawa materialnego, tj. a) art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, b) § 14 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne... (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.) oraz 2) przepisów postępowania, tj. art. 379 pkt. 2 KPC przez niewłaściwe umocowanie pełnomocnika i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz o orzeczenie kosztach zastępstwa prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie jest uzasadniony zarzut organu rentowego, że nie było podstawy prawnej do dopuszczenia radcy prawnego mgr Z. R. do wystąpienia w charakterze pełnomocnika wnioskodawcy. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego odnośnie do tej kwestii świadczy o znajomości orzecznictwa Sądu Najwyższego co do zakresu umocowania radcy prawnego jako pełnomocnika osoby fizycznej w procesie cywilnym pod rządami art. 24 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.; por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 1996 r., I PKN 6/96, OSNAPiUS 1996 nr 24, poz. 378). Logiczne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że skoro przedmiotem sporu są zobowiązania wynikające z działalności gospodarczej wnioskodawcy, to stanowi to dostateczną podstawę umocowania radcy prawnego jako pełnomocnika procesowego. Ubocznie Sąd Najwyższy zaznacza, że art. 24 ustawy z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej został skreślony z mocy art. 8 ustawy z dnia 22

maja 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), a to wobec nadania z mocy art. 2 pkt 4 tejże ustawy nowego brzmienia przepisowi art. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.), rozszerzającego zakres świadczenia przez radców prawnych pomocy prawnej.

2. Zgodnie z art. 393¹ pkt 1 KPC, kasację można oprzeć na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Naruszenie prawa materialnego może więc polegać na: a) błędnym przyjęciu, że istnieje norma prawna faktycznie nieistniejąca lub na zaprzeczeniu istnienia normy prawnej faktycznie istniejącej (jest to tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym tego słowa znaczeniu), b) błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej (naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię), c) błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (naruszenie prawa przez niewłaściwe jego zastosowanie).

Wbrew wywodom zawartym w kasacji, w niniejszej sprawie nie występuje żadna z wyżej wymienionych sytuacji.

Powołany w kasacji art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń stanowi, że składki na ubezpieczenie społeczne pracowników opłacają zakłady pracy z własnych środków za okres trwania ubezpieczenia społecznego każdego pracownika. W myśl zaś § 14 powołanego w kasacji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek..., zakład pracy jest obowiązany bez uprzedniego wezwania, opłacać i rozliczać składki na ubezpieczenie pracowników za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym zatrudnia pracowników. Z powyższego wynika zatem, że obowiązek opłacania składek za pracowników spoczywa na pracodawcy, który zatrudnia pracowników. W odniesieniu do niniejszej sprawy oznacza to - jak słusznie przyjęły Sądy obu instancji - że wnioskodawca, który prowadził działalność gospodarczą na podstawie wpisu dokonanego przez organ ewidencyjny, obowiązany był do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za zatrudnionych pracowników do dnia wykreślenia go przez taki organ z ewidencji jako prowadzącego działalność. W sprawie jest poza sporem, że wykreślenie wnioskodawcy jako prowadzącego działalność gospodarczą nastąpiło z dniem 1 stycznia 1993 r. przez właściwy organ na podstawie prawomocnej decyzji administracyjnej. Wydanie tej decyzji dopiero w roku 1996 nie może powodować dla wnioskodawcy ujemnych skutków prawnych przez

zobowiązanie go do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne pracowników za okres, w którym uznano, że od dnia 1 stycznia 1993 r. nie był osobą prowadzącą działalność gospodarczą. Dokonana zatem przez Sądy obu instancji ocena sytuacji prawnej wnioskodawcy jest prawidłowa i nie narusza powołanych w kasacji przepisów prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że kasacja pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym podlega oddaleniu na mocy art. 393¹² KPC.

=====